

Prof. zw. dr hab. Stanisław Hoc
Kierownik Katedry Prawa Karnego
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Łukasza Lizisa

**pt. „Prawnokarne środki zwalczania terroryzmu w świetle regulacji brytyjskich
oraz polskiego prawa karnego – studium prawnoporównawcze”.**

Kraków 2018, ss. 248

I. Uwagi ogólne

1. Autor podjął problem zwalczania terroryzmu poprzez porównanie rozwiązań brytyjskich z polskimi, to ciekawe przedsięwzięcie, a przy tym trudne. Wybór tematu jest trafny, uwzględnia zapotrzebowanie teorii i praktyki, a tytuł rozprawy odpowiada jej zawartości merytorycznej.

2. Rozprawa składa się z wykazu skrótów, wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych, wniosków końcowych, bibliografii i aneksu.

W wykazie skrótów – PPPFTU – należało zawrzeć informację, iż została ona uchylona przez nową ustawę, o której Autor wspomina na końcu pracy, p.p.s.a. – tytuł ustawy?

II. Uwagi szczegółowe

1. Ze wstępu (s. 7-13) wynika, że zjawisko terroryzmu stanowi jedno z głównych wyzwań stojących przed społecznością międzynarodową XXI wieku, trudno nie podzielić tego stanowiska. Autor wybrał drogę prawnoporównawczą swoich rozważań. Wybór Wielkiej Brytanii podyktowany został ze względu na doświadczenia tego państwa związane z terroryzmem krajowym reprezentowanym wcześniej przez IRA, a obecnie przez ugrupowania motywowane ekstremizmem islamskim (s. 8). Wybór polskiej literatury jest stosunkowo wąski, Autor stwierdza, że będzie opierał się o prace B. Hołysta, T. Aleksandrowicza i K. Wiaka, to za mało, o czym jeszcze później. Wyraża pogląd, że jego rozprawa będzie miała charakter pionierski. Nie rozumiem dlaczego używa określeń „niniejsze opracowanie” – wielokrotnie, skoro jest to rozprawa doktorska. Słusznie zwraca uwagę na inną technikę legislacyjną w tekstach aktów prawnych W. Brytanii i Polski, w brytyjskim prawie karnym występuje podział:

sekcja, subsekcja, podpunkt, litera. Przepisy prawa brytyjskiego zostały w pracy przełożone na język polski przez Autora. Teza badawcza pracy brzmi: „Między przestępstwami prawa brytyjskiego i instytucjami karnoadministracyjnymi w przedmiocie zwalczania terroryzmu a prawem polskim w przedmiotowym zakresie zachodzą istotne różnice” (s. 9). W celu weryfikacji badawczej Autor postawił 9 hipotez (s. 9-10). Następnie Autor stwierdza, że celem poznawczym jego rozprawy jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób przestępstwa prawa brytyjskiego i instytucje karno-administracyjne dotyczące aktywności terrorystycznej mogą być wykorzystane do weryfikacji dotychczasowych rozwiązań antyterrorystycznych występujących na gruncie k.k., a analiza ustawodawcza brytyjskiego i jej zestawienie pozwoli – zdaniem Autora – zidentyfikować ewentualne niedoskonałości polskiego prawa karnego, i wskazać potencjalne, pożądane kierunki zmian (s. 10). Natomiast celem praktycznym rozprawy było zidentyfikowanie kluczowych z punktu widzenia skutecznego zwalczania terroryzmu rozwiązań prawno-karnych oraz poddanie ich ocenie z uwzględnieniem kontekstu społecznego dynamiki zagrożenia, rzutującego na kształt prawa (s. 10). Autor zauważa, że realizacja jego celu badawczego wymaga odniesienia się do trzech problemów, a problemy badawcze pozwalają na postawienie następujących pytań, których zabraknie (s. 11). Sprawa wymaga wyjaśnienia. W pracy Autor wykorzystał metodę funkcjonalną.

2. W rozdziale 1 Autor zajmuje się podstawowymi różnicami pomiędzy brytyjskim a polskim systemem prawa karnego (s. 14-38). To ważna część pracy, wprowadzająca w dalsze już rozważania. Autor stwierdza, że konstytucję Wielkiej Brytanii tworzy szereg aktów prawnych, a nie jeden w postaci ustawy zasadniczej, które następnie wymienia (s. 14). W prawie karnym brytyjskim strona przedmiotowa przestępstwa może być zrealizowana przez działanie, jak i zaniechanie. Do katalogu źródeł statuujących obowiązki zalicza się: ustawy, obowiązki wynikające z kontraktu, domniemanie odpowiedzialności, sprowadzenie niebezpieczeństwa, oraz inne (s. 15). Swoje wywody wprowadzające w specyfikę prawa karnego brytyjskiego Autor objaśnia przykładami konkretnych spraw.

Wiele miejsca poświęca Autor problemowi winy w brytyjskim prawie karnym (s. 18 in.). Zauważa, że w brytyjskim prawie karnym mamy do czynienia z trzema postaciami strony podmiotowej: zamiarem, lekkomyślnością oraz zaniechaniem (s. 22), czyli niedbalstwem. Natomiast jedną z postaci zjawiskowych popełnienia przestępstwa w brytyjskim prawie karnym jest *accessory*, czyli tzw. współodpowiedzialność za popełnienie czynu zabronionego, a jego koncepcja odbiega jednak od znanej polskiemu

prawa karnemu współsprawstwa (s. 26). Za osobę zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej w brytyjskim prawie karnym uznaje się osobę, która ukończyła 10 lat (s. 29). W stosunku do tej kategorii sprawców – zdaniem Autora – obowiązują inne, specjalne wyroki oraz procedury karne (s. 30). Dla brytyjskiego systemu prawa karnego charakterystyczną instytucją jest tzw. *defence*, czyli okoliczność powodująca, przy spełnieniu określonych reguł, wyłączenie lub umniejszenie odpowiedzialności karnej, do głównych *defences* należą: *duress* (działanie pod przymusem), *nessesity* (konieczność) oraz *superior orders* (rozkazy, polecenia wyższych przełożonych) – s. 32. Przestępstwem *sui generis* popełnianym na przedpolu czynu zabronionego jest *conspiracy*, czyli spisek, w celu popełnienia przestępstwa (s. 34 in.). Sądami sprawującymi jurysdykcję w sprawach karnych w Wielkiej Brytanii są: *Magistrate's Courts* (sądy pokoju), *Crown Courts* (Sądy Koronne) oraz *Court of Appeal* (Sąd Apelacyjny) – s. 38. System sądownictwa karnego zbudowany jest w oparciu o model dwuinstancyjności, Sądem Najwyższym Wielkiej Brytanii jest *the Hous of Lords*.

3. W rozdziale 2 Autor zajmuje się Narodową Strategią Bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii CONTEST jako głównym punktem odniesienia dla brytyjskich przepisów karnych ustawodawstwa antyterrorystycznego (s. 39-46). W 2006 r. rząd Wielkiej Brytanii przyjął Narodową Strategię Bezpieczeństwa CONTEST w następstwie ataków islamskich terrorystów na metro w Londynie w dniu 7 lipca 2005 r. (s. 39). Strategia wymienia cztery główne obszary, stanowiące główne cele kontrterrorystycznego oddziaływania, które Autor szczegółowo analizuje z dużym znawstwem problematyki. Następnie Autor podkreśla, że na gruncie prawa brytyjskiego (a także australijskiego) doszło do przesunięcia ciężaru z funkcji prewencyjnej i stygmatyzującej do funkcji, którą można nazwać niweczającą, i to na bardzo wczesnym etapie, czynności mogące prowadzić do aktów terrorystycznych. Strategia CONTEST uzyskała więc dominujący wpływ na kształt prawa karnego (s. 44). Zauważa przy tym, że głównej przyczyny takiego podejścia należy doszukiwać się w fakcie, iż dla wielu sprawców czynów terrorystycznych, zarówno w przypadku *home, grown terrorism*, jak i terrorystów pochodzących z zagranicy funkcja odstraszenia nie jest w stanie wypełnić swojej tradycyjnej roli. Autor podkreśla, że dokonano modyfikacji klasycznej funkcji prewencji ogólnej prawa karnego, i jej zamiany na funkcję niweczającą aktywność o znamionach terrorystycznych, a trend ten znalazł odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów brytyjskich i australijskich (s. 45). Następnie już porównawczo Autor wspomina o Narodowej Strategii Bezpieczeństwa RP z 2014 r., uchwale nr 252 Rady Ministrów z

dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”. Uważa przy tym, że polskie dokumenty planowania strategicznego w dziedzinie bezpieczeństwa w przeciwieństwie do brytyjskiej strategii CONTEST nie wypracowały spójnej strategii antyterrorystycznej realizowanej przez prawo karne, środkami takimi jak brytyjskie *precursory offences* (s. 46).

4. W rozdziale 3 Autor zajmuje się definicjami legalnymi terroryzmu w brytyjskim ustawodawstwie antyterrorystycznym i w polskim prawie karnym z 1997 r. (s. 47-59). Należało użyć określenia w polskim kodeksie karnym z 1997 r. Definicja legalna przestępstwa terrorystycznego została zawarta w s. 1 *terrorism act 2000*, jest ona bardzo kazuistyczna (s. 47 in.).

Podobnie, jak w prawie polskim definicja przestępstwa o charakterze terrorystycznym ma charakter dwuczłonowy. Pierwszy człon stanowią okoliczności przedmiotowe i podmiotowe ustanowione w s. 1, drugi rekonstruowany jest natomiast w oparciu o konkretny typ czynu zabronionego, do zaliczenia danego czynu zabronionego do przestępstw o charakterze terrorystycznym niezbędne jest spełnienie łącznie warunków określonych w s. 1/1. Autor przedstawia krytyczną opinię C. Walkera w stosunku do powyższej definicji, której zarzuca brak określoności czynu zabronionego (s. 49). Następnie Autor opisuje wprowadzenie do k.k. z 1997 r. przepisu art. 115 § 20, oraz analizuje jego treść (przestępstwo o charakterze terrorystycznym). Wykorzystuje przy tym wybiórczo literaturę polską. Autor uważa, że wpływ na wprowadzenie definicji przestępstw o charakterze terrorystycznym miała decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu, z tym – jak uważa – ustawodawca brytyjski dokonał pełniejszej implementacji decyzji konstruując ją w oparciu o kryterium celu oraz określone rodzaje przestępstw, które po spełnieniu pierwszego kryterium, mogą być uznane za terrorystyczne, katalog tych przestępstw został określony w s. 1/2 *terrorism act 2000*. Natomiast ustawodawca polski uregulował tę kwestię odmiennie, stosując obok celu kryterium górnego zagrożenia sankcją karną za popełnienie danego czynu. Ustawa brytyjska dodała do celu, nieznanego polskiemu rozwiązaniu kryterium odnoszące się do motywacji sprawcy. Cele wymienione w ustawie brytyjskiej muszą być spełnione łącznie, odmiennie niż w k.k. z 1997 r. (s. 59).

5. W rozdziale 4 Autor zajmuje się przestępstwami penalizującymi typowe zachowania wyczerpujące znamiona przestępstw o charakterze terrorystycznym (s. 60-187), jest to najobszerniejsza część pracy, stanowiąca jej swego rodzaju jądro. W pierwszej części rozdziału Autor analizuje brytyjskie przestępstwa o charakterze

terrorystycznym z ustawodawstwa antyterrorystycznego i polskie odpowiedniki tych przestępstw, to ciekawe porównanie, wskazując na występujące podobieństwa i różnice (s. 60 in.). Swoje rozważania Autor rozpoczyna od analizy przestępstw brania udziału w grupie o charakterze terrorystycznym – s. 11 *terrorism act 2000* i art. 258 k.k. (s. 60 in.). Autor zauważa, że prawo brytyjskie taksatywnie wylicza organizacje terrorystyczne, do których przynależność jest zabroniona, w przeciwieństwie do prawa polskiego, które w art. 258 k.k. określa abstrakcyjnie grupę o charakterze terrorystycznym. Ponadto, polskie prawo karne nie zawiera przestępstwa ugrupowania o charakterze terrorystycznym, którego celem jest gloryfikacja o charakterze terrorystycznym (s. 72). Następnie Autor analizuje przestępstwo podżegania o charakterze terrorystycznym z s. 1 *terrorism act 2000* i regulacje k.k. z 1997 r. (s. 72 in.).

Autor zauważa, że polskie prawo karne nie dysponuje odpowiednikiem przepisu nawoływania do przestępstwa terrorystycznego, samo nawoływanie nie może być zakwalifikowane ze względu na niską sankcję jako czynu o charakterze terrorystycznym. Jest to – zdaniem Autora – istotny błąd z punktu widzenia realizowanej polityki kryminalnej, uniemożliwiający oddanie pełnej zawartości karnoprawnego bezprawia czynu sprawcy (s. 79). Zauważa także, że penalizacją objęto w brytyjskim systemie karnym zachowania sprawcy polegającego na pochwalaniu przestępstwa o charakterze terrorystycznym dokonywanego także w postaci nieumyślności (s. 82).

Następnie Autor analizuje mowę nienawiści (*racial hatred*) s. 17-22 *public order act 1986* i regulacje k.k. z 1997 r. (s. 83 in.). Dochodzi przy tym do wniosku, że regulacja znamion omawianych przestępstw w prawie brytyjskim jest szersza, niż w k.k. z 1997 r., o ile strona podmiotowa obydwu analizowanych przepisów przedstawia się w podobny sposób, zakładając odpowiednio w prawie brytyjskim zamiar ze strony sprawcy, a w k.k. z 1997 r. jedynie zamiar bezpośredni, to rozwiązanie brytyjskie umożliwia także przypisanie winy, gdy z okoliczności wynika, że zachowanie sprawcy przyczyniło się do wywołania nienawiści, takie ujęcie – jego zdaniem – powoduje, iż przestępstwo według uregulowania brytyjskiego, może zostać popełnione także w sposób nieumyślny (s. 86).

Następnie Autor analizuje rozpowszechnianie publikacji o charakterze terrorystycznym z s. 2 *terrorism act 2006* i regulacje k.k. z 1997 r. (s. 87 in.). Zauważa, że widoczną różnicą między regulacją brytyjską, a art. 255a k.k. jest inna technika legislacyjna stosowana przez obu ustawodawców, regulacja brytyjska jest nadzwyczaj

kazuistyczna. Kolejną różnicę stanowi kryminalizacja przygotowania przestępstwa rozpowszechniania w brytyjskim *terrorism act 2006*, a przygotowanie do przestępstwa z art. 255a k.k. nie jest karalne. Regulacja brytyjska przewiduje możliwość umyślnego, jak i nieumyślnego popełnienia czynu zabronionego w postaci *recklessnes*, czyli niedbalstwa. Dodatkowym znamieniem przedmiotowym wprowadzającym przez *terrorism act 2006* jest wymienienie skutków jakie musi wywoływać obiektywnie, u adresatów treść rozpowszechnione publikacji, wyraźną odmiennością ustawy brytyjskiej, jest ujęcie okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną sprawcy tzw. *defences* w treści tego przepisu, można więc przyjąć, że regulacja brytyjska jest bardziej rozbudowana oraz zawiera w swej treści prawo materialne, jak i elementy prawa procesowego.

Autor analizuje przestępstwo treningu dla celów terrorystycznych z s. 54 *terrorism act 2000* (s. 97 in.). Zauważa przy tym, że penalizacja *sui generis* przygotowania w brytyjskim prawie karnym stanowi regułę, podczas gdy w k.k. tylko w wyjątkowych przypadkach. Dlatego też prawo brytyjskie penalizuje trening dla celów terrorystycznych tzw. *training for terrorism* (s. 97). Uzupełnieniem s. 54 *terrorism act 2000* jest s. 6 *terrorism act 2006*, który rozszerza zakres desygnatów treningu dla celów terrorystycznych (np. dostarczanie instrukcji). Autor nawiązuje w tym kontekście do rozwiązań przyjętych w ustawie z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (s. 101 in.). Ustawa nie została wydana (!), tylko uchwalona. Wymienia przy tym nowe przestępstwa wprowadzone do k.k.: art. 255a § 2 oraz art. 259a, które zwięźle omawia. Uważa, że sformułowanie zawarte w art. 255a § 2 k.k. „w szkoleniu mogącym umożliwić popełnienie takiego przestępstwa” jest nieostre, dlatego też postuluje przyjęcie rozwiązań brytyjskich, aby trening był w całości lub w części przeznaczony do wykorzystania w działalności terrorystycznej, należałoby także taksatywnie wyliczyć typy szkolenia ocenianych jako przydatne przy popełnianiu przestępstw o charakterze terrorystycznym (s. 103). Autor podkreśla, że polski ustawodawca nie dokonał podziału uczestnictwa w treningu dla celów terrorystycznych na udział w charakterze instruktora oraz odbiorcę szkolenia. Prawo polskie nie wprowadziło także oddzielnego typu czynu zabronionego, polegającego na zapraszaniu do treningu dla celów terrorystycznych, tym niemniej zauważa, że wprowadzenie art. 255a § 2 k.k. jest krokiem we właściwym miejscu (s. 106).

Kolejne omawiane przestępstwa to przestępstwo obecności w miejscu, w którym przeprowadzany jest tzw. trening terrorystyczny z s. 8 *terrorism act 2006* s. 106). Autor uważa, że zakres uregulowania brytyjskiego pokrywa się z art. 259a k.k. (s. 109).

Jednocześnie zauważa, że niewprowadzenie przestępstwa obecności w miejscu treningu terrorystycznego należy uznać za niewłaściwe (s. 113). Innym analizowanym przestępstwem jest przestępstwo kierowania organizacją terrorystyczną z s. 56 *terrorism act 2000* i przestępstwo określone w art. 258 § 4 k.k. (s. 113 in.). Z wywodów Autora wynika, że do najistotniejszych różnic między uregulowaniem brytyjskim i polskim należy zawężenie znamienia przedmiotowego tylko i wyłącznie do kierowania organizacją terrorystyczną w brytyjskim *terrorism act 2000* (s. 118).

Kolejnym przestępstwem będącym przedmiotem analiz Autora jest przestępstwo posiadania artykułów, które mają być wykorzystane dla celów terrorystycznych z s. 57 *terrorism act 2000* i przestępstwa z art. 171 oraz 263 k.k. z 1997 r. (s. 120 in.). Zdaniem Autora, z punktu widzenia funkcji ochronnej prawa karnego uregulowanie brytyjskie przewyższa regulację zawartą w wymienionych przepisach k.k. z 1997 r. Wysokość sankcji karnej w prawie brytyjskim jest znacznie wyższa (zagrożenie do 15 lat pozbawienia wolności). Następnie Autor analizuje przestępstwo gromadzenia, zbierania informacji, które mogą być wykorzystane dla celów terrorystycznych z s. 58 *terrorism act 2000* (s. 127 in.). Autor analizuje przestępstwo z 58a *terrorism act 2000* polegające na pozyskiwaniu, publikowaniu i przekazywaniu informacji na temat a) żołnierzy Sił Jej Królewskiej Mości, b) pracownika wywiadu, c) policjanta (s. 129 in.). Autor podkreśla, że kolejną grupę przestępstw o charakterze terrorystycznym, która może być wyróżniona ze względu na rodzaj przestępczej działalności, stanowią przestępstwa związane z finansowaniem terroryzmu, przestępstwa te zostały stypizowane w przepisach s. 15-19 *terrorism act 2000* (s. 130). W s. 14 *terrorism act 2000* została uregulowana definicja legalna mienia terrorystycznego, której brak w k.k. z 1997 r. Przestępstwo zbierania funduszy zostało uregulowane w s. 15 *terrorism act 2000*, jego odpowiednikiem jest przestępstwo określone w art. 165a k.k. z 1997 r., które Autor szerzej omawia, przy wykorzystaniu dorobku doktryny. W s. 16 *terrorism act 2000* uregulowano przestępstwo używania lub posiadania pieniędzy lub mienia dla celów terrorystyczny (s. 138). Choć przepis jest określony odmiennie, będzie się on pokrywać z zakresem znamion art. 165a k.k. z 1997 r. Przestępstwo wchodzenia w porozumienie celem zbierania funduszy dla celów terrorystycznych zostało określone w s. 17 *terrorism act 2000* (s. 140 in.). Autor podkreśla, że polskie przepisy prawa karnego w przeciwieństwie do ich brytyjskich odpowiedników uniemożliwiają penalizację spisku (porozumienia 2 osób) mającego na celu popełnienie przestępstwa finansowania o charakterze terrorystycznym, istnieje jego zdaniem potrzeba rozważenia wprowadzenia penalizacji tej formy przestępczego porozumienia (s. 142). Następnie Autor omawia

przestępstwo prania pieniędzy z działalności terrorystycznej z s. 18 *terrorism act 2000* i art. 299 k.k. z 1997 r. (s. 142 in.). Na s. 144 Autor przytacza ustawę już uchyloną, należało podać aktualnie obowiązującą. Uważa, że regulacja art. 299 k.k. z 1997 r. jest bardziej kazuistyczna, od rozwiązań brytyjskich. Proponuje kilka postulatów *de lege ferenda*. Następnie Autor rozpoczyna analizowanie brytyjskich przestępstw o charakterze terrorystycznym spoza ustawodawstwa antyterrorystycznego i polskie odpowiedniki (s. 154 in.). Pierwszym w tej grupie przestępstwem jest przestępstwo zdrady stanu z *treason act 1351* i regulacje kodeksu karnego z 1997 r. (s. 154 in.). Należy zauważyć, iż nie istnieje polski odpowiednik odnośnie zdrady stanu w kontekście działań o charakterze terrorystycznym.

Kolejne przestępstwo analizowane przez Autora to przestępstwo spowodowania wybuchu zagrażającego życiu lub mieniu w wielkich rozmiarach s. 2 *the explosive substances act 1883* oraz usiłowanie lub przygotowanie wybuchu z s. 3 *the explosive substances act 1883* (s. 157 in.). Analizuje przy tym także polskie odpowiedniki czyli przepisy art. 163 § 1 pkt 3 k.k., art. 164 k.k., art. 168 k.k. Autor analizuje przestępstwo wejścia w posiadanie lub posiadanie substancji wybuchowych z s. 4 *the explosive substances act 1883* i regulacje k.k. z 1997 r. (s. 161 in.). Polskim odpowiednikiem jest przestępstwo określone w art. 171 k.k. Przedmiotem jego uwagi jest także przestępstwo posiadania broni palnej w zamiarze wyrządzenia szkody dla życia lub mienia z s. 16 *firearm act 1968* oraz przestępstwo posiadania broni palnej lub atrapy tej broni celem wywołania u ofiary poczucia strachu z s. 16 *firearm act 1968* (s. 164 in.). Polskim odpowiednikiem przestępstwa z s. 16 do pewnego stopnia jest art. 263 § 2 k.k., do pewnego stopnia, ponieważ zakresem penalizacji art. 263 § 2 k.k. objęto samo nielegalne posiadanie broni lub amunicji.

Przedmiotem następnej analizy Autora jest porwanie samolotu z s. 1 *Aviation Security Act 1982* i regulacje k.k. z 1997 r. (s. 167 in.). Do zasadniczych różnic – zdaniem Autora – należy przyjęta przez ustawodawcę brytyjskiego, dookreślenia znamienia czynnościowego przejęcia lub sprawowania kontroli nad statkiem powietrznym w sposób ogólny, bez wskazywania jak czyni to polski ustawodawca taksatywnego wyliczenia sposobów przejęcia kontroli nad statkiem powietrznym, zagrożenie przewidziane za tego rodzaju czyn zabroniony jest surowsze w prawie brytyjskim (s. 170).

Autor analizuje przestępstwo zniszczenia, uszkodzenia samolotu lub spowodowania niebezpieczeństwa lotu samolotu z s. 2 *Aviation Security Act 1982* (s. 170 in.). Odpowiednikami tych czynów są art. 167 § 1 k.k., art. 173 k.k., art. 175 k.k., art.

174 k.k. Następnie analizuje przestępstwo wprowadzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa lotniska z s. 1 *Aviation and Maritime Security Act 1990* (s. 172 in.). Polskie ustawodawstwo nie zawiera przepisy analogicznego, stanowiącego za przedmiot ochrony bezpieczeństwa lotniska lub osób znajdujących się na lotnisku (s. 173). Możliwe jest jednak kwalifikowanie zachowania sprawcy, w oparciu o szerszy zakresowo przepis art. 165 k.k. Autor analizuje przestępstwa związane z bezpieczeństwem lotniska oraz związane z bezpieczeństwem żeglugi morskiej z *Aviation and Maritime Security Act 1990* (s. 175 in.). Ostatnią grupą przestępstw poddanych analizie przez Autora są przestępstwa związane z rozprzestrzenianiem Broni Masowego Rażenia (BMR) w ustawodawstwie brytyjskim i k.k. z 1997 r. (s. 177 in.).

6. W rozdziale 5 Autor zajmuje się innymi specjalnymi rozwiązaniami antyterrorystycznymi w ustawodawstwie brytyjskim (s. 188 in.). Z rozważań Autora wynika, że Brytyjczycy zdali sobie sprawę, że głównym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa nie są terroryści definiowani jako obcokrajowcy, lecz będący obywatelami brytyjskimi lub przebywającymi legalnie na terytorium Wielkiej Brytanii od wielu lat (s. 188).

Autor szczegółowo omawia *Prevention of terrorism act 2005* i *control orders terrorism prevention and investigation measure act 2011*, *Enhanced Terrorism and Prevention Measures*, *Counter-Terrorism Crime and Security Act 2015*, *Freezing orders*.

7. Rozprawę w warstwie merytorycznej zamykają wnioski końcowe (s. 221-231). Autor dochodzi do wniosku, że przeprowadzona przez niego analiza brytyjskich rozwiązań antyterrorystycznych potwierdza znaczne różnice występujące na gruncie obu ustawodawstw karnych w zakresie zwalczania terroryzmu, czyli założenia badawcze zostały zrealizowane (s. 221). Autor ustalił w brytyjskim prawie karnym rozwiązania skierowane na zwalczanie terroryzmu, które wykraczają poza tradycyjne funkcje realizowane przez prawo karne. Autor proponuje wprowadzenie do terminologii prawa karnego nowej funkcji, którą nazywa niweczącą lub dezorganizacyjną, która byłaby przydatna do zwalczania przestępczości o charakterze terrorystycznym (s. 222). Autor jest zafascynowany sankcjami karnymi w Wielkiej Brytanii, które są znacznie surowsze niż w Polsce. Propozycja nowej funkcji, na razie, zdaniem Autora odnosi się do brytyjskiego prawa karnego, przy okazji entuzjastycznie ocenia rozwiązania prawne zawarte w ustawie z 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (s. 223). Mówiąc o implementacji decyzji ramowej Rady 2002/475 WSiSW z 13.06.2002 r. Autor nie dostrzega, że ona już nie obowiązuje, warto mu przypomnieć o Dyrektywie

Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 15 czerwca 2017 r. w sprawie zwalczania terroryzmu i zastępującej decyzję ramową Rady 2002/475/WSiSW oraz zmieniającej decyzję Rady 2005/671/WSiSW, 2017/541 (Dz. U. UE L. 2017.88.6 z dnia 31.03.2017 r.). Autor niejako przy okazji zgłasza postulat zastąpienia kryterium formalnego w art. 115 § 2o k.k. kryterium kategorii czynów z brytyjskiego prawa karnego oraz równoczesne zaostrenie sankcji karnej za przestępstwa o charakterze terrorystycznym (s. 229). Niektóre propozycje Autora mogą być dyskusyjne, np. sprowadzające się do rozważenia możliwości wprowadzenia różnych środków karno-administracyjnych, ale uważa, iż warto już podjąć dyskusję ekspertów, z wykorzystaniem rozwiązań brytyjskich.

8. Bibliografia składa się ze 169 pozycji, w tym obcych (84), co jest zrozumiałe. Na uwagę zasługuje wykorzystanie 10 prac C. Walkera. Dobór literatury krajowej budzi jednak pewien niedosyt. Autor mógłby wykorzystać np.: S. Hoc, Nowe prawo Unii Europejskiej w sprawie zwalczania terroryzmu (w) Między stabilnością i zmiennością prawa karnego. Dylematy ustawodawcy. W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka (red.). Olsztyn 2017; S. Hoc, O tak zwanym szpiegu i terroryście koronnym (w) Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, tom XLIII. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Kaczmarka. J. Giezek, D. Gruszecka, T. Kalisz (red.). Wrocław 2017; S. Hoc, Przestępstwa terrorystyczne w polskim prawie karnym (w) Wokół problematyki stosowania prawa. D. Fleszer, A. Rogacka-Lukasik (red.). Sosnowiec 2016; S. Hoc, Kryminalizowanie finansowania terroryzmu. Opolskie Studia Administracyjno-Prawne 2016, t. 14, z. 3, Środki przeciwdziałania terroryzmowi w prawie karnym, red. Ł. Czebotar, S. Hypś, K. Wiak. Lublin 2016, M. Marciniak, Przestępstwo brania udziału w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym w polskim kodeksie karnym. Opole 2017.

Zamieszcza również wykaz orzeczeń sądów polskich (21), sądów brytyjskich (23), a w aneksie – zestawienie porównawcze wniosków.

III Wnioski końcowe

1. Autor podjął poważne badania prawno-porównawcze w zakresie stosowania środków prawnokarnych w zwalczaniu terroryzmu na przykładzie ustawodawstwa karnego Wielkiej Brytanii i Polski, to trudne przedsięwzięcie. Wydaje się, że z powodzeniem Autor zrealizował ambitny cel.

2. Autor wykorzystuje szeroko literaturę brytyjską, w której czuje się dobrze, zaznacza, że był jednocześnie tłumaczem, stąd mogą powstawać pewne wątpliwości co do niektórych przez niego używanych terminów. Jeżeliby zdecydował się na publikację

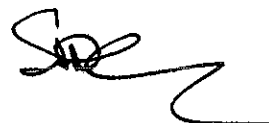
rozprawy konieczna będzie bardzo solidna korekta. Stosunkowo skromnie natomiast wykorzystuje literaturę polską.

3. Autor posiada umiejętności selekcjonowania ważności problemów z pewnymi jednak uwagami, jego wywód jest logiczny, operowanie przypisami dobre, aczkolwiek niektóre są niepełne (M. Bryła, S. Hoc, L. Gardocki, C. Sońta, R. A. Stefański).

4. Język rozprawy jest dobry, zrozumiały, aczkolwiek razić mogą niektóre określenia, którymi się posługuje, np. akcja przestępcza, tzw. przestępstwa terrorystyczne, przez wzgląd, często ciężko określić, sławienie sprawcy.

5. Konkludując, recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymogi, o których stanowi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 2183 ze zm.). Tym samym może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

1 sierpnia 2018 r.

A handwritten signature in black ink, consisting of a stylized 'S' followed by a long horizontal stroke that curves upwards at the end.